



XXIII ZŁOT AKTYWU TURYSTYCZNEGO resortu spraw wewnętrznych i administracji CHEŁM 2009

W dniach 22 – 25 kwietnia 2009 roku w Chełmie odbył się **XXIII Złot Aktywu Turystycznego resortu spraw wewnętrznych i administracji**, w którym uczestniczyło 44 przedstawicieli Klubów i Kół PTTK działających w jednostkach organizacyjnych Policji i Straży Granicznej w całym kraju.

Organizatorami Złotu byli: Koło PTTK „BIELUCHY” przy KMP w Chełmie, Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe w Chełmie oraz Komisja Turystyki. Podczas uroczystego otwarcia Złotu, jego uczestników powitał Komendant Miejski Policji w Chełmie **mł. insp. Zbigniew Grochmal**, a wykład inauguracyjny **Chełm i okolice** wygłosił historyk, autor wielu książek i publikacji dot. Chełma, Prezes Zarządu Oddziału PTTK w Chełmie pan **Zbigniew Lubaszewski**.



Drugi dzień Zlotu upłynął nam na zwiedzaniu najpiękniejszych miejsc na Lubelszczyźnie /poza Chełmem, oczywiście/. Były to: Krasnystaw, Zamość /tu w Ratuszu podjął nas wiceprezydent Zamościa pan **Tomasz Kossowski**/, Szczepieszyn, Zwierzyniec i Roztoczański Park Narodowy oraz Krasnobród.





W Szczepieszynie chrząszcz brzmi w trzcinie, a w Zwierzyńcu pływa pstrąg potokowy.

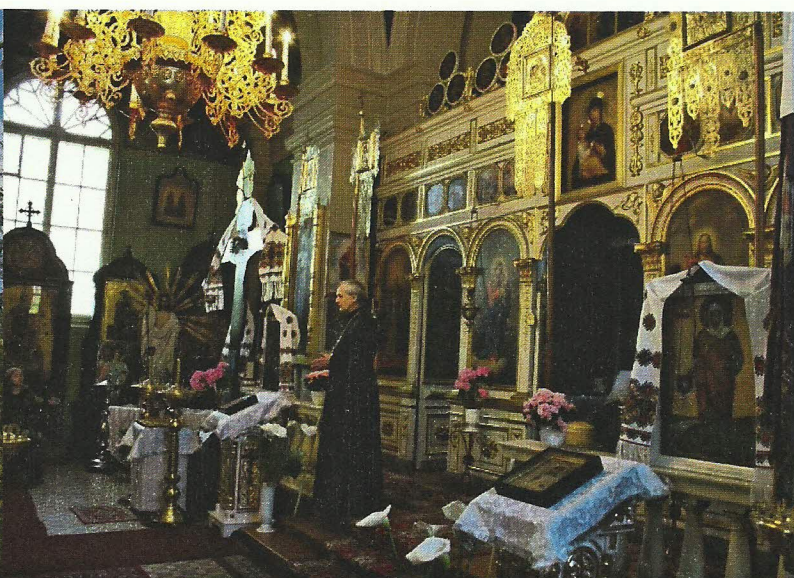
Piątek /24 kwietnia/ rozpoczęliśmy pracowicie. Zaraz po śniadaniu rozpoczął się blok szkoleniowy dot. zakładania kół PTTK /**Grzegorz Serbakowski**/ oraz turystyki motorowej /**Józef Wrzeszczyński**/. Po szkoleniu wyruszyliśmy na spacer po Chełmie w znakomitym towarzystwie samego Prezesa Zarządu Oddziału PTTK pana **Zbigniewa Lubaszewskiego**. W godzinach popołudniowych udaliśmy się do Chełmskich Podziemi Kredowych, po których oprowadzała nas pani dyrektor **Grażyna Biernacka** /nota bene niegdysiejsza członkini Rady ds. Turystyki/, a wieczorem na turystyczne ognisko w Dworku „Pan Tadeusz”.



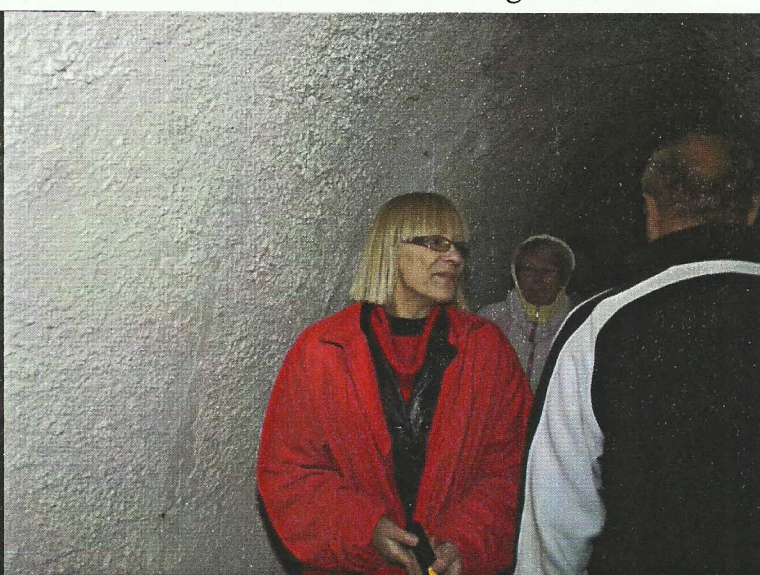
Na chełmskim Rynku



Bazylika NMP w Chełmie



Prawosławna cerkiew św. Jana Teologa w Chełmie



W Chełmskich Podziemiach Kredowych



W sobotę po śniadaniu wejście na dzwonnice przy Bazylice – ostatni rzut oka na Chełm ... i czas pożegnań. Kochane „Bieluchy”, pięknie Wam dziękujemy!

Chełmskie reminiscencje

*Nie wiem, być może wzajemnie
zakochałem się w Chełmie ...
Wciąż mi się śnią do poduchy
wszystkie miłe Bieluchy:
Teresa, Zosia, Antenka ...
Więcej już nie pamiętam.
Pod nosem wciąż jednak nucę:
Ja tu jeszcze powrócę.*

„KRAB”



Z gospodarzami Zlotu

Autor zdjęć: Aleksander Załęski

Autor tekstu: Kazimierz Rabczuk